

# ATLAS DOBRYCH PRAKTYK EKONOMII SPOŁECZNEJ



Bałtów  
– gmina, którą ożywiły dinozaury

## ATLAS DOBRYCH PRAKTYK EKONOMII SPOŁECZNEJ

Ten tytuł wymaga kilku słów wyjaśnienia

### Co to jest ekonomia społeczna?

Pojęcie ekonomii społecznej jest bardzo szerokie. Do Atlasu włączyliśmy instytucje, które z jednej strony uczestniczą w systemie ekonomicznym, ale z drugiej strony kieruje nimi silne poczucie odpowiedzialności za los osób i społeczności zaangażowanych w działania. Innymi słowy są to przedsięwzięcia, których celem jest działalność społeczna, a narzędziem – nie zawsze jedynym – rynek. Oznacza to podejmowanie wysiłków, aby konkretne osoby, organizacje czy wspólnoty mogły w większym stopniu niż dotychczas podejmować suwerenne decyzje co do celu i form swojej działalności.

W pojęcie ekonomii społecznej wpisują się instytucje zarówno tzw. starej ekonomii społecznej (takie jak spółdzielnie), jak i nowej (np. spółdzielnie socjalne), a także ekonomizujące się instytucje trzeciego sektora. To co je łączy to fakt, że starają się przy użyciu instrumentów ekonomicznych bezpośrednio lub pośrednio przeciwdziałać zjawiskom wykluczenia społecznego i działać na rzecz szerszej rozumianego rozwoju społeczności lokalnych.

### Dlaczego te dobre praktyki są dobre?

Celowo i świadomie używamy tego określenia dla prezentowanych w Atlasie działań. Znalazły się tu przedsięwzięcia, które w naszym przekonaniu z powodzeniem zmieniają na lepsze życie zaangażowanych w nie ludzi i społeczności. Są to też w większości przedsięwzięcia funkcjonujące już od jakiegoś czasu i sprawdzone w działaniu. Mamy świadomość, że istnieje wiele dobrych praktyk, które nie znalazły się jeszcze w Atlasie. Dlatego będziemy go stopniowo uzupełniać. Mamy nadzieję, że przedsięwzięcia opisane już w Atlasie przy pewnej dozie determinacji i gotowości do wspólnego działania mogą stać się inspiracją dla innych, a tym samym przyczynić się do rozwoju ekonomii społecznej w Polsce.

Redakcja Atlasu



# Bałtów

## – gmina, którą ożywiły dinozaury

*Pięć lat temu mieli zarośniętą rzekę, biedę, bezrobocie. Dziś bezrobocie jest minimalne, rzeką płyną tratwy z turystami, a o Parku Jurajskim słyszała cała Polska. Co roku przyjeżdża tu ponad 200 tysięcy turystów. Zapaleńcom z Bałtowa udało się umiejętnie połączyć działania społeczne z ekonomicznymi.*

### Misja przedsięwzięcia

Rozwój gminy zagrożonej bezrobociem oraz stworzenie mieszkańcom szansy na lepsze życie. Założyciele stowarzyszenia „chcieli mieć pracę i żyć godnie. Tu – w Bałtowie”.

#### Nazwa organizacji

Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Bałtów „Bałt”

#### Adres:

Bałtów 55, 27-423 Bałtów, tel./fax. (0 41) 264 12 93, e-mail: biuro@baltow.info

#### Osoba kontaktowa:

Jarosław Kuba, Dyrektor Generalny, tel. (0 41) 264 12 93, 506 151 191

#### e-mail:

turystyka@baltow.info  
biuro@baltow.info

**Rodzaj działalności:** przeciwdziałanie bezrobociu

**Rok powstania:** 2001

**www:** www.baltow.info

### Kontekst przedsięwzięcia

Gmina Bałtów liczy 4 tys. mieszkańców, leży w powiecie ostrowieckim w województwie świętokrzyskim. Tutejsze gospodarstwa są rozdrobnione, a wobec niskiej jakości gleb oraz rzeźby terenu ukształtowanej przez wapienne skały i jary perspektywy rozwoju rolnictwa są nikłe. Upadająca Huta Ostrowiec, największy pracodawca w powiecie, musiała zwolnić blisko 13 tys. osób. W efekcie stopa bezrobocia w Bałtowie w latach 2002–2003 przekroczyła 30 proc.

Poprzednie władze gminy niewiele w tej kwestii zrobiły – nie było kanalizacji, wodociągów, telefonii komórkowej, oczyszczalni ścieków, ani ośrodków kultury, zespołów ludowych, czy świetlic wiejskich. Władze nie były także zainteresowane



29-metrowy, roślinożerczy diplodok oko w oko z drapieżnym allozaurem

pozyskiwaniem środków z Unii Europejskiej („bo Bałtowiacy nie żebracy!”). W 2002 roku budżet gminy wynosił tylko 4,5 mln złotych, z czego dochody własne stanowiły niecałe 25 proc.

### Cele

1. Ożywienie gospodarcze gminy, głównie dzięki turystyce. Rozwój przedsiębiorczości, m.in. agroturystyki i lokalnego rzemiosła.
2. Zmniejszenie bezrobocia w gminie poprzez tworzenie miejsc pracy w turystyce i rzemiośle.

3. Rozwój wspólnoty lokalnej dzięki odtworzeniu i kultywowaniu m.in. tradycji rękodzieła ludowego.
4. Rozwój infrastruktury technicznej, która służy mieszkańcom i umożliwia rozwój działalności gospodarczej.

### Historia

W 2001 roku spotkali się ci mieszkańcy Bałtowa, którzy uznali, że tak dalej żyć się nie da, że trzeba powstrzymać degradację gminy. Znajdowali się wśród nich nauczyciele, rolnicy, rzemieślnicy i przedsiębiorcy. Niekwestionowanym liderem

tej grupy był Piotr Lichota, którego odwaga i charyzma porwała wszystkich do działania. Dzisiaj z dumą mieszkańcy mogą powiedzieć że podjęte wyzwanie i ryzyko w 2001 roku było strzałem w dziesiątkę, a człowiek, którego poparli nigdy ich nie zawiodł. I jak na dobrego przywódcę przystało, Piotr Lichota cały czas budował i buduje zespół ludzi do coraz to nowych wyzwań. – To był prawdziwie oddolny ruch, energia zrodzona przez sprzeciw – mówi dziś Jarosław Kuba, Dyrektor Generalny Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Gminy Bałtów „Bałt”.

Bałtów ma ciekawą historię i wspaniałe walory przyrodnicze – jurajskie wapienne skały, malowniczą rzekę Kamienną o bujnie porośniętych brzegach. Żyją tu bobry, dzikie kaczki i czarne bociany. Grupa inicjatywna oceniła „stan posiadania” gminy i uznała, że takie bogactwo naturalne może się stać podstawą rozwoju turystyki.

W sierpniu 2001 roku rozpoczęło działalność Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Bałtów „Bałt”. Grupa założycieli liczyła aż 120 osób! Jesienią 2002 roku, gdy zastanawiali się, jaki ma być pierwszy krok w turystycznej promocji gminy,

wpadli na pomysł uruchomienia spływu tratwami po Kamiennej. Wprawdzie Bałtowanie początkowo podśmiewali się z tego planu, ale szybko okazało się, że był to strzał w dziesiątkę. Gdy w 2003 roku Gerard Gierliński z Państwowego Instytutu Geologicznego odnalazł na terenie Bałtowa ślady dinozaurów, członkowie stowarzyszenia zdecydowali się na drugi przełomowy krok – postanowili wykorzystać to jako atrakcję turystyczną i stworzyć własny Park Jurajski – pierwszy w Polsce.

Powstanie stowarzyszenia i te dwie pierwsze inicjatywy uruchomiły w Bałtowie rozwój podmiotów ekonomii społecznej.

*– Energia drzemała w ludziach przez lata i nagle eksplodowała. Zaczęli pracować dla siebie samych, dla przyjaciół i nieprzyjaciół, sąsiadów, dla swojej „małej ojczyzny” – mówi Jarosław Kuba.*

## Przebieg projektu

Gdy pierwsze tratwy płynęły Kamienną, ludzie czasem rzucali w nie z brzegu kamieniami. Nie zdawali sobie sprawy, że mogą żyć godnie tylko dzięki turystom. Dzisiaj nad wodą rozstawiają grille i przyjaźnie machają do płynących.

W czerwcu 2003 roku ruszyły spływy tratw po czterokilometrowym odcinku rzeki. Początek nie był jednak łatwy – trzeba było uzyskać wiele zezwoleń, oczyścić ze śmieci rzekę i brzegi, znaleźć flisaków. Zgodnie z przepisami musieli mieć patent starszego marynarza. Stowarzyszenie dało ogłoszenia do gazet – zgłosiły się dwie osoby – i to mieszkające niedaleko Bałtowa! Dziś zatrudnionych jest sześciu flisaków. Spływy są organizowane od kwietnia do października i cieszą się ogromnym powodzeniem.

Szefem flisaków jest Jarosław Walerowicz z Goździelina. – Osiem lat pływałem na statkach dalekomorskich, mam wszystkie certyfikaty honorowane w marynarce. Przeczytałem ogłoszenie w prasie i rozśmieszyło mnie, że potrzebują marynarzy w samym środku Polski! Ale ta praca daje mi wiele radości. Poza tym każda woda jest żywołem – Kamienna, choć rzeczka, ma pięć metrów głębokości. Niedawno dostałem propozycję wyjazdu do Indii, ale wolę pracować tutaj.

Aby zrealizować kolejne przedsięwzięcie turystyczne – Park Jurajski, Zarząd Stowarzyszenia postanowił utworzyć nowy, odrębny podmiot ekonomii społecznej – Stowarzyszenie „Delta”. Chodziło o to, by „Bałt” skupił się głównie na działalności społecznej: wspieraniu zespołów ludowych, organizowaniu imprez



Zwierzyniec Bałtowski – największa atrakcja turystyczna Bałtowa. Ponad 160 szt. zwierząt z całego świata

*– Ludzie nie mieli nadziei, zamykali się w domach przed innymi. Teraz pracujemy nie tylko dla siebie, jak kiedyś, ale też dla innych. Dano nam nadzieję, już nie musimy prosić się o zasiłki, ponieważ znamy swoją wartość.*

Agnieszka Jarocho

kulturalnych, opracowywaniu programów edukacyjnych, ponieważ do tego został powołany. Natomiast „Delta” miała się zająć przede wszystkim działalnością gospodarczą i tworzeniem miejsc pracy.

Park Jurajski powstał w 2004 roku na terenie dawnego tartaku. Ścieżka edukacyjna prowadzi przez kolejne epoki w dziejach Ziemi. Kolorowe tablice z opisami zwierząt i roślin. Ponad pięćdziesiąt modeli dinozaurów – naturalnej wielkości. Nad krętym strumykiem unoszą się kopie ważek i ptaków sprzed trzystu milionów lat. W zacisznych zakolach miejsca zabaw dla dzieci. Nawet dziecięce wózki mają kształt dinozaurów. Przed parkiem rozległy plac ze straganami pełnymi pamiątek.

Pierwszego dinozaura – allozaura z żywicy epoksydowej, który stanął przed urzędem gminy, stowarzyszenie sprowadziło z Niemiec, bo w Polsce takich kopii jeszcze wtedy się nie robiło. Kosztował około 30 tys. złotych. Stowarzyszenie „Bałt” ogłosiło „narodową zrzutkę” – wypuściło ulotkę zapowiadającą w Bałtowie niespotykane atrakcje i zachęcającą

do datków – i w dwa tygodnie zebrało pieniądze wśród mieszkańców gminy, urzędów, przedsiębiorców. Na następne okazy udało się uzyskać fundusze m.in. z programu SAPARD. Od 2004 roku pod pieczę PIG-u i Muzeum Ewolucji PAN wciąż powstają nowe rekonstrukcje gadów.

W 2005 roku Stowarzyszenie „Bałt” przystąpiło do projektu w ramach IW Equal – „Gospodarka społeczna na bursztynowym szlaku”. Chodziło przede wszystkim o to, by po sezonie turystycznym znaleźć zatrudnienie dla osób pracujących dla obu stowarzyszeń. W 2006 roku „Delta” uruchomiła stok narciarski, co wydłużyło sezon i zapewniło ciągłość zatrudnienia – flisacy w zimie znajdują pracę przy obsłudze i konserwacji stoku.

Ten projekt przyczynił się także do powstania kolejnego przedsięwzięcia – społecznego przedsiębiorstwa w formie spółki z o.o. „Allozaur”, świadczącego usługi na rzecz mieszkańców i obu stowarzyszeń – ruch turystyczny stał się bowiem tak duży, iż jego obsługą musiało się zająć odrębne przedsiębiorstwo.



Jarosław Walerowicz – kiedyś wilk dalekomorskich wypraw, dzisiaj kierownik bałtowskich flisaków

## Finanse

<b>Koszt inwestycji</b>	20 tys. zł – stworzenie bazy organizacyjnej wraz z zakupem sprzętu. 50 tys. zł – zakup tratw. 32 tys. zł – zakup pierwszego dinozaura.
<b>Koszt działalności bieżącej rocznie</b>	3,5 mln zł – koszty stałe, w tym wynagrodzenia i opłaty. 3-4 mln złotych inwestycji rocznie, w tym: <ul style="list-style-type: none"> <li>■ uruchomienie spływu tratwami (zakup tratw wraz z wyposażeniem i przygotowanie dokumentacji);</li> <li>■ uruchomienie Bałtowskiego Parku Jurajskiego (prace budowlane, zakup modeli dinozaurów);</li> <li>■ uruchomienie stadniny koni (zakup obiektów, prace budowlane, zakup koni);</li> <li>■ uruchomienie stoku narciarskiego (prace budowlane, zakup sprzętu, w tym wyciąg i ratrak);</li> <li>■ uruchomienie Zwierzyńca Bałtowskiego (prace budowlane i zakup zwierząt).</li> </ul>
<b>Inwestorzy</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>■ Stowarzyszenie „Bałt”</li> <li>■ Stowarzyszenie „Delta”</li> <li>■ Przedsiębiorstwo Społeczne „Allozaur”</li> </ul>
<b>Sponsorzy prywatni</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>■ mieszkańcy Bałtowa, Ostrowca Św. i sąsiednich miejscowości;</li> <li>■ lokalni przedsiębiorcy, przedsiębiorstwa i koncerny krajowe;</li> <li>■ przedsiębiorstwa i koncerny zagraniczne;</li> <li>■ fundacje i stowarzyszenia krajowe i zagraniczne.</li> </ul>
<b>Udział środków publicznych w uruchomieniu i prowadzeniu działalności</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>■ Program Aktywizacji Obszarów Wiejskich – 2002-2003 r.</li> <li>■ Program Agro-Bałtów 2004-2005 r.</li> <li>■ Program Sapard – 2004-2005 r.</li> <li>■ Program Centrum Wspierania Turystyki Wiejskiej 2005-2006 r.</li> <li>■ Program LEADER + 2005-2007 r.</li> <li>■ Program EQUAL 2005-2007 r.</li> </ul>
<b>Stopień ekonomicznej samowystarczalności</b>	Na razie przedsięwzięcie nie jest samowystarczalne z uwagi na coroczny wysoki poziom inwestycji w infrastrukturę turystyczną. Dzięki wsparciu środków publicznych, budżet może być realizowany bez większych problemów. Optymistyczne jest to, że z roku na rok przychód z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej systematycznie wzrasta.

Pracownicy „Allozaura” opiekują się gminną zielenią, sprzątają szlaki turystyczne, parkingi, brzegi rzeki. Organizują także imprezy rozrywkowe, a w przyszłości planują zająć się produkcją pamiątek.

Członkowie Stowarzyszenia „Bałt” uświadomili sobie także, że powinni wyjść z inicjatywami poza gminę i zacząć rozwijać markowy produkt turystyczny na otwartym rynku. Powołali Lokalną Grupę Partnerską „Krzemienny Krąg”. Następnie przystąpili do Sektorowego Programu Operacyjnego Modernizacja i Restrukturyzacja Sektora Żywnościowego i Obszarów Wiejskich LEADER+ i w 2006 roku utworzyli kolejny podmiot ekonomii społecznej – Fundację „Partnerstwo Krzemienny Krąg”. Działa ona na rzecz rozwoju 10 gmin leżących na terenie trzech powiatów i dwóch województw. Fundacja zarządza grantem z programu LEADER+, m.in. na realizację wcześniej przygotowanej Zintegrowanej Strategii Rozwoju Obszarów Wiejskich.

W efekcie pięcioletnich przemyślanych działań powstały cztery podmioty ekonomii społecznej – o jasno sprecyzowanych i zróżnicowanych celach i formach działania, nie dublujące się, lecz uzupełniające:

- „Bałt” – poza spływami zajmuje się działalnością edukacyjną

i projektową, umożliwia powstanie nowych produktów poprzez stworzenie przestrzeni dla kontaktów i edukacji lokalnego rzemiosła czy właścicieli gospodarstw agroturystycznych. W 2005 roku w ramach Programu PHARE 2003 stowarzyszenie stworzyło Centrum Wspierania Turystyki Wiejskiej, które wspiera gospodarstwa agroturystyczne (szkolenia, doradztwo), promuje działania służące różnicowaniu źródeł dochodu w rolnictwie.

- „Delta” – podmiot ściśle gospodarczy, nastawiony na tworzenie nowych miejsc pracy. Poza Parkiem Jurajskim i stokiem narciarskim, prowadzi także m.in.: Ośrodek Jazdy Konnej „Kraina Koni” z końmi zimnokrwistymi rasy małopolskiej i hucułami oraz „Zwierzyńiec”, gdzie podczas ekosafari można zobaczyć alpaki, lamy, strusie, daniele i egzotyczne ptaki – wszystkie zwierzęta są kupowane z polskich hodowli.

- Fundacja „Partnerstwo Krzemienny Krąg” – wspiera i rozwija markowy produkt turystyczny wychodzący poza ramy gminy.

- „Allozaur” – przedsiębiorstwo społeczne – obsługuje powyższe podmioty oraz mieszkańców Bałtowa.

Wszystkie przedsięwzięcia mają wspólny mianownik: turystykę.

## Współpraca z innymi

Dużego wsparcia, także finansowego, udziela Starostwo Powiatowe w Ostrowcu Świętokrzyskim. Rada powiatu przyjęła strategię rozwoju turystyki. Bałtów ujęty jest w Wieloletnich Planach Inwestycyjnych powiatu. Obecnie prowadzone są rozmowy w sprawie modernizacji drogi wojewódzkiej Ostrowiec – Bałtów, która ma zmniejszać utrudnienia komunikacyjne. Ważnymi partnerami są: Urząd Marszałkowski, Regionalna Organizacja Turystyczna oraz Polska Organizacja Turystyczna. Warto podkreślić, że Bałtów pojawia się we wszystkich publikacjach Urzędu Marszałkowskiego promujących atrakcje turystyczne regionu.

Współpracują także z Polską Fundacją Dzieci i Młodzieży, Fundacją „Partnerstwo dla Środowiska”, Funduszem Współpracy, Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich. – Od jednych dostajemy dotacje, z innymi korespondujemy w sprawie rozwiązywania konkretnych problemów – mówi Jarosław Kuba.

## Uczestnicy projektu

W realizację projektu rozwoju Bałtowa angażują się różnorodne grupy



Malowniczy spływ tratwami po rzece Kamiennej

– najliczniejsza to oczywiście mieszkańcy samego Bałtowa. Stowarzyszenie „Bałt” zakładało 120 osób, dziś liczy ono 290 członków. Jednak jego działania nie są adresowane wyłącznie do mieszkańców gminy. Podmiotem o wyraźnie określonej grupie docelowej jest Stowarzyszenie „Delta”, zorientowane na zatrudnianie osób bezrobotnych, w tym długotrwale bezrobotnych pozbawionych szans

na rynku pracy z powodu albo niskich kwalifikacji, albo posiadania umiejętności mało popularnych na współczesnym rynku pracy – takich jak rękodzielnictwo.

Wokół „Centrum Wspierania Turystyki Wiejskiej” udało się skupić 12 gospodarstw agroturystycznych, które podejmują wspólne działania na rzecz rozwijania tego typu usług.

Ponadto uczestnikiem przedsięwzięcia jest około dwudziestoosobowa grupa młodzieży, głównie gimnazjalnej i licealnej, działająca w Klubie „Junior Bałt”, który kultywuje lokalne tradycje. Młodzi ludzie pracują także jako wolontariusze na imprezach w Bałtowie.



Turyści mogą zwiedzać Bałtów podróżując oryginalnymi amerykańskimi SCHOOL BUS-ami.



– No i co by tutaj „zmajstrować”? – zastanawia się jeden z mieszkańców Bałtowskiego Parku Jurajskiego.

## Rezultaty projektu

- powstały 4 podmioty ekonomii społecznej świadczące różnorodne usługi turystyczne: Stowarzyszenie „Bałt” zatrudniająca 12 osób, „Delta” – 101 osób, „Allozaur” – 13 osób, „Krzemienny Krąg” – 2 osoby;
- utworzono w tych podmiotach 128 miejsc pracy – głównie dla trwale bezrobotnych;
- powstała infrastruktura turystyczna: miejsca noclegowe, obiekty gastronomii, gospodarstwa agroturystyczne;
- odtworzono infrastrukturę społeczną, miejsca na działalność społeczną, kulturalną, imprezy plenerowe;
- rocznie Bałtów odwiedza ponad 200 tys. turystów;
- bezrobocie w gminie spadło z 30 do 7-8 proc.;
- dochody budżetu gminy wzrosły z 4,5 do 9 mln złotych;
- wizerunek gminy zmienił się z zafanego zaścianka na atrakcyjne lokalne centrum turystyczne i ośrodek promieniujący inicjatywami na całą okolicę;

- zmieniło się podejście osób angażujących się w program – z ironicznego lub wrogiego na aprobujący i współuczestniczący.

## Rynek sprzedaży towarów i usług

Odbiorcami usług są przede wszystkim turyści. W przypadku przedsiębiorstwa „Allozaur” głównymi odbiorcami są podmioty gospodarcze oraz podmioty ekonomii społecznej i instytucje publiczne.

## Plany na przyszłość, marzenia

Członkowie Stowarzyszenia „Delta” chcą rozbudowywać ofertę turystyczną. W planach mają m.in. budowę zbiornika wodnego jako miejsca rekreacyjno-sportowego wraz z bazą hotelową i gastronomiczną oraz infrastrukturą sportową i rekreacyjną.

Chcą także uczestniczyć w działaniach turystycznych w całym regionie: partnerstwach, szlakach atrakcji turystycznych itp.

*Pierwszy raz w życiu zobaczyłem prawdziwą nadzieję w oczach ludzi. Szczerą nadzieję w ich oczach, słowach i w tym, co robią. Oni naprawdę wierzyli, że zmieniają świat wokół siebie.*

Jarosław Kuba





Jarosław Kuba, dyrektor generalny Stowarzyszenia „Bałt”

## Lider

*– Pierwszy raz w życiu zobaczyłem prawdziwą nadzieję w oczach ludzi. Szczerą nadzieję w ich oczach, słowach i w tym, co robią. Oni naprawdę wierzyli, że zmieniają świat wokół siebie – mówi **Jarosław Kuba**, dyrektor generalny Stowarzyszenia „Bałt”, 33 lata.*

Jarosław Kuba jest społecznikiem o temperamencie i zachowaniu menedżera, łączy entuzjazm zapaleńca i ekonomiczny realizm.

Gdy w 2002 r. zaczynał przygodę z Bałtówem, miał za sobą 10 lat pracy w sektorze pozarządowym. Mieszka w Ostrowcu Świętokrzyskim, brał udział w kursach

z zakresu wspierania organizacji pozarządowych i zdobywania środków finansowych, w tym z funduszy europejskich. Realizował wiele projektów krajowych i zagranicznych.

*– Ludzie, z którymi pracowałem, byli szlachetni, uczciwi, mieli marzenia, nie szczędzili czasu i pieniędzy na działalność społeczną – mówi. – W tej pracy fascynowało mnie również to, że nie jest zamknięta w jakieś ramy, od godziny do godziny, lecz otwarta na wszystkie możliwości.*

W 2001 roku realizował finansowany przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności na terenach popowodziowych program Młodzięz–Gmina–Rozwój. Na terenie 10 poszkodowanych gmin wspierano kluby, świetlice, szkoły i biblioteki wiejskie, ofiarowując książki, komputery, Internet. Jedną z gmin objętych tym programem był Bałtów.

*– Zaczęłem pracować dla Bałtowa, bo zafascynowała mnie determinacja mieszkańców, którzy potrafili wyjść z beznadziei, poczucia niższości i sami zaczęli zmieniać gminę, poczynając od drobnych spraw, jak upiększenie własnego otoczenia, a kończąc na całkiem sporych – uprzątnięciu terenu gminy, wyremontowaniu budynku dawnego Wiejskiego Domu Kultury – mówi. – Coraz więcej ludzi patrzy na otoczenie, myśląc, jak je wykorzystać gospodarczo,*

*ale jednocześnie jak je ochronić, nie zdegradować. Widać wielką troskę o zieleni, nie ma budek z hamburgerami i agresywnej reklamy. Ludzie nie stawiają betonowych płotów, tylko drewniane.*

Dla Jarosława Kuby najtrudniejszym okresem pracy był sam początek – lata 2002-2003. Wiązało się to ze zmianą otoczenia, współpracowników, z nieznaną specyfiką życia społeczności wiejskiej. Wyzwaniem były inwestycje, z którymi nigdy wcześniej na taką skalę nie miał do czynienia.

*– Powstanie Stowarzyszenia „Bałt” dało ludziom nadzieję, że od razu dostaną pracę. Tymczasem na początku mogliśmy zatrudnić tylko sześć osób, a to rodziło frustrację i podejrzenia o „załatwianie swoim”. Tworzenie kolejnych podmiotów spełniło te nadzieje – zatrudniają już ponad sto dwadzieścia osób.*

Zdaniem Jarosława Kuby model działania wypracowany w Bałtowie z powodzeniem można wprowadzić w każdej społeczności lokalnej – pod warunkiem, że zidentyfikuje się walory nadające się na produkt, przekona do niego ludzi i pozyska partnerów. O tym, że bałtowskie przedsięwzięcie da się przenieść do innych gmin, świadczy Partnerstwo „Krzemienny Krąg”.

## ESENCJA PROJEKTU

### Nazwa przedsięwzięcia

Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Bałtów „Bałt”

### Misja / cel działania

Rozwój gminy poprzez wykorzystanie walorów turystycznych do prowadzenia działalności gospodarczej, tworzenia trwałych miejsc pracy

### Grupy beneficjentów

Osoby bezrobotne o niskich kwalifikacjach i kwalifikacjach niedostosowanych do obecnego rynku pracy

### Forma prawna

Stowarzyszenie, fundacja, spółka z o.o.

### Zasięg terytorialny działania

Lokalny

## Opinie o projekcie

**Jarosław Walerowicz** z Goździelina, szef flisaków: *Wcześniej tu była „bidula”, a teraz radość patrzeć, jak wszystko się pięknie rozwija. Ludzie są dumni z rzeki i z dinozaurów. Nie ma biurokracji, marnowania pieniędzy – to, co pozyskamy, od razu jest inwestowane. Rozwija się agroturystyka, knajpki, sklepiki.*

**Agnieszka Jarocha** z Maksymiliano-wa, zatrudniona jako pomoc kuchenna w „Allozaurze”: *Zanim w Bałtowie zaczęło się tyle dziać, nie mogłam znaleźć pracy. Mąż musiał utrzymywać mnie i dwójkę*



Każdy znajdzie tu dla siebie coś interesującego.

dzieci. Było bardzo ciężko. Wszyscy uciekali do Warszawy, moi dwaj bracia także wyjechali. Ludzie nie mieli nadziei, zamykali się w domach przed innymi. Teraz nikt by Bałtowa nie poznał – czyściutko, porządek w każdej posesji, prawie każdy z Bałtowa ma pracę. Pracujemy nie tylko dla siebie, jak kiedyś, ale też dla innych. Zyskałiśmy nadzieję, już nie musimy prosić się o zasiłki, znamy swoją wartość. Ludzie coraz powszechniej zaczynają działalność gospodarczą – w mojej wsi jest garncarz, który uczy dzieci swojej sztuki, są tacy, co robią dinozaury z szyszek, bo u nas dinozaury są wszędzie! Stowarzyszenie „Bałt” umożliwi

mi rozwój – szkolenia menedżerskie, z organizacji turystyki, kursy komputerowe, naukę angielskiego.

**Iwona Karcz**, dziennikarka TVN, Ostrowiec Świętokrzyski: *To wielki sukces, połączenie dobrych praktyk z sukcesem gospodarczym. Właściwie z niczego powstały wielkie atrakcje turystyczne, rozwój gospodarczy gminy, rozwój gospodarstw agroturystycznych. Gmina przestała być zaściankiem, jakich wiele w tym regionie.*

Dane zbierane w sierpniu 2007 roku.

## WNIOSKI

### Mocne strony projektu

- Kompleksowość działania – prace nad stworzeniem markowego produktu turystycznego wraz z całą infrastrukturą. – Jarosław Kuba: „To nie jest muzeum, do którego przyjeżdża się na godzinę lub dwie, a potem, żeby jeszcze coś zobaczyć, trzeba jechać dalej. Tu oferta stanowi pewną całość i zagospodarowuje cały dzień turysty”.
- Planowość działania – na początku Stowarzyszenie „Bałt” opracowało szczegółowy plan, w którym z jednej strony wyznaczono cele, takie jak oczyszczenie rzeki, a z drugiej wpisano całość w rozwój działalności turystycznej w gminie i powiecie.
- Zaangażowanie i wsparcie ze strony członków Stowarzyszenia „Bałt” i mieszkańców Bałtowa – początkowo w przedsięwzięciu brało udział 120 osób, dziś liczba zaangażowanych to ponad 290 osób. W działania włącza się około 60 osób, stały zespół tworzy około 10–20 osób.
- Umiejętność wykorzystania pojawiających się szans – dzięki odkryciu śladów dinozaurów powstał Park Jurajski.

### Największe sukcesy

- rozwinięcie markowego produktu turystycznego
- utworzenie kilkunastu podmiotów prowadzących działalność społeczną i gospodarczą
- stworzenie lokalnego rynku pracy

### Największe porażki

brak odpowiedniej infrastruktury, drogowej, wodno-sanitarnej, teleinformatycznej do organizacji sprawnego i bezpiecznego ruchu turystycznego

### Problemy w realizacji

- bariery biurokratyczne, np. w przypadku uruchomienia spływu tratwami,
- początkowe krytyczne nastawienie części społeczeństwa – spore grono tzw. „kibiców kłęski”,
- rozbieżność interpretacji prawa w sytuacjach wprowadzania innowacyjnych produktów turystycznych czy działań.

### Czynniki sukcesu

- poparcie i zaangażowanie ze strony członków Stowarzyszenia „Bałt”
- determinacja w realizacji założonych celów
- wsparcie różnych partnerów – publicznych i prywatnych
- walory krajobrazowo-przyrodnicze
- stała ekipa osób zaangażowanych w przedsięwzięcia

### Wnioski na przyszłość

Błędem było przejście przez podmioty ekonomii społecznej zbyt wielu obowiązków, które są w zakresie zadań własnych gminy, np. utrzymanie przenośnych toalet, porządku i zieleni, promocji czy remontów drobnej infrastruktury technicznej w gminie.

### Replikacja: kto może realizować taki projekt?

Każda społeczność lokalna, która potrafi zidentyfikować walory sprawiające, że obiekt nadaje się na produkt turystyczny, a także pozyskać i zainspirować partnerów.

### Co trzeba „mieć”, żeby angażować się w takie przedsięwzięcie?

- zgrany zespół ludzi
- atrakcyjne turystycznie warunki krajobrazowo-przyrodnicze
- determinację w realizacji celów
- sprzyjające otoczenie instytucjonalne – administrację

Wydanie II  
Warszawa, 2009  
Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych  
[www.fise.org.pl](http://www.fise.org.pl)

Projekt graficzny: Frycz | Wicha  
Skład graficzny: Mirosław Piekutowski  
Redakcja: Jolanta Koral, Ewa Rościszewska  
Korekta językowa: Dąbrówka Mirońska  
Zdjęcia: Mikołaj Grynberg

Dane zbierane w 2007 roku.

978-83-85928-09-6 całość  
978-83-85928-96-6 t. 1



## Czym jest ATLAS DOBRYCH PRAKTYK EKONOMII SPOŁECZNEJ?

Atlas Dobrych Praktyk powstał z myślą o promocji polskich przedsięwzięć ekonomii społecznej, czyli tych, które realizację celów społecznych starają się połączyć ze skutecznym działaniem na rynku.

Takich przedsięwzięć jest w Polsce wiele. Każde z nich ma swoją specyfikę, własną historię, liderów. Każde jest niepowtarzalne. Łączy je determinacja, zaangażowanie, poświęcenie ludzi, którzy mimo przeszkód chcą zrobić coś dobrego, chcą, żeby było lepiej.

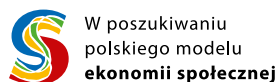
Na potrzeby Atlasu wybraliśmy różne formy działania, o różnym zasięgu, skierowane do różnych grup społecznych. Mamy nadzieję, że staną się one inspiracją dla innych.

Obecne wydanie Atlasu zawiera opis następujących przedsięwzięć:

1. Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Gminy Bałtów „Bałt”
2. Bielskie Stowarzyszenie Artystyczne Teatr Grodzki
3. Spółdzielnia Socjalna Usługowo-Handlowo-Produkcyjna w Byczynie
4. Habitat for Humanity
5. Stowarzyszenie Niepełnosprawni dla Środowiska EKON
6. Pracownia Rzeczy Różnych SYNAPSIS
7. Fundacja „Nasz Dom”
8. Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem”
9. Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy „Flandria”
10. Stowarzyszenie Emaus w Lublinie
11. Pensjonat i Restauracja „U Pana Cogito”
12. Bank Drugiej Ręki
13. EKO „Szkoła Życia”
14. Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju wsi Sokołowo
15. Wspólnota Chleb Życia
16. Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Debrzno
17. Grudziądzkie Centrum CARITAS
18. Ośrodek Wspierania Rodziny Caritas w Korytowie
19. Lokalne Centrum Integracji Społecznej Piątkowo
20. Fundusz Lokalny Masywu Śnieżnika
21. Stowarzyszenie Regionalny Ośrodek dla Ludzi i Środowiska CIS
22. Fundacja „Sławek”
23. Spółdzielnia Socjalna „Szansa i Wsparcie”

Więcej informacji na temat ekonomii społecznej na stronie [www.ekonomiaspoleczna.pl](http://www.ekonomiaspoleczna.pl)

Zeszyty od numeru 1 do 12 powstały w ramach projektu „W poszukiwaniu polskiego modelu ekonomii społecznej”, a zeszyty nr 13-23 – w ramach projektu „Promes – Promocja Ekonomii Społecznej”. Oba projekty realizowane były przy udziale środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL.



W poszukiwaniu  
polskiego modelu  
ekonomii społecznej



# FISE

